

G Ł O S

Jaśnie Wielmożnego
DOMINIKA KRYSIŃSKIEGO
DEPUTOWANEGO WARSZAWSKIEGO

*Na Sessyi Seymowéy dnia 20. Kwietnia 1818. po wniesie-
niu Proiektu do Kodexu Karnego.*

PRZEŚWIETNA IZBO POSELSKA!

Nim szczegółowy rozbiór podanego Proiektu do Kode-
xu Karnego zajmie Was Reprezentanci Narodu, pozwól-
cie bym niektóre przedwstępne względem tak ważnéy ma-
teryi zrobił uwagi.— Prawodawcy! na poprzedzających Wa-
szych posiedzeniach okazaliście, z iaką skrupulatnością,
z iaką rozważą zastanawiacie się, i zgłębiacie podane do
prawa proiektu, — wszędzie było widać tę szlachetną
chęć działania dla kraju korzyści;—wszędzie daliście po-
znać Narodowi, że gdzie idzie o stanowienie względem
szczęścia iego, tam zimna rozważa, tam wstręt od skwa-
pliwości pierwszą dla Was był skazówką. — Jeżeli więc
w poprzedniczych naradach to wolne postępowanie było



142681

1946 D-1145/82

dla Was prawidłem, o iakże powinno byđź wzmocnione teraz kiedy idzie o stanowienie Kodexu Karnego! — Nie o dodanie do Xiegi praw naszych szczególowéy materyi o Rozgraniczeniu — nie o zmodyfikowanie prawa krótko obie- tego względem Moratoryum — nie o uzupełnienie iednego Artykułu Kodexu 1244; ale idzie tu o stanowienie względem wielkiego, w skutkach swoich nayważniejszego może dzie- ła w prawodawczym zawodzie. — Idzie tu o prawodawstwo kryminalne. — Jeżeli rozbierając szczególowe prawa tyle razy w téy tu Izbie powtórzono, że *Europa na Nas, na na- sze prace ma oczy zwrócone*, o iakże to przypomnienie staie się dziś dla nas ważném i obowiązującym. Od na- tury kodexu karnego który przyymieme, będzie zawisł stopień, iaki nam obce narody w kulturze naszéy prawo- dawczéy nadadzą, — z utworzeniem więc kodexu karnego łączy się interes oświaty. — łączy się to, co dla Polaka iest naydroższém honor narodu naszego. —

W ustaleniu stósunków rzeczowych prawo rzymskie będąc główną zasadą, późnieysze prawodawstwa niepotrze- bowały iak tylko one rozwinać; lecz prawo dotyczące się osób, a szczególniéy Prawodawstwo Kryminalne iest dzie- łem późniejszéy cywilizacyi. — Przeszły szczęściem dla ro- dzaiu ludzkiego, dla pomyślności narodów; te smutne wie- ki w których, przesąd, ciemnota, duma i iane nikczemne namiętności, bez zasad, bez wzniosłego celu, bez wido-

ku ogólnego dobra, zamiast kodexów karnych, Kodexa barbarzyństwa działały.— Dziś wszystko co tylko postęp rozumu ludzkiego, co tylko gruntowne zgłębienie natury towarzystw politycznych wskazało, to wszystko w pomoc przychodzi prawodawcy kryminalnemu.— Już dzisiaj choroby moralne ludzi w towarzystwie żyjących są dokładnie opisane, uklassyfikowane.— Już lekarstwa wskazane, rozgatunkowane i ich sposób użycia wytknięty — słowem, istnieie w całej obszerności Nauka, która rozgałęzieniem swoim i ważnością prawd które zamyka, stała się pierwszą podstawą, kryminalnych prawodawstw. — Lecz gdzie idzie o zdziałanie Kodexu Karnego dla pojedynczego iakiego narodu, tam niedosyć iest znać te ogólne zasady,— tam trafne zastósowanie do mieyscowości — do potrzeb krajowych — do indywidualności narodu, iest nappierwszym prawodawczego działania obowiązkiem.

Co do Kraiu naszego winna była Rada Stanu wolnym postępując krokiem zebrać, że tak powiem, statystyczny rys wszystkich przestępstw, takowe uklassyfikować, a korzystając z faktów któreby iéy sądy kryminalne obficie mogły były dostarczyć, śledzić rozważnie źródła, z których takowe przestępstwa wynikają.— Jest to iedno z nawniéjszych i nappierwszych czynności prawodawcy kryminalnego. — Tutayby się nieraz okazało iak występki są często skutkiem działań samego Rządu, iak zła administra-

cya, nieszanowanie industryi, wywłaszczenie z majątków, ogromne podatki, i rozmaite nakłady, naywięcéy się przyczyniają do utworzenia zbrodniarzy.

Tę tak ważną i niezbędną pracę zaniechała Rada Stanu, a iednak uderzające factum o którém sama w Raporcie o czynnościach dwuletnich Rządu wspomina, powinno było zwrócić i natężyć iéy w tym względzie uwagę.— Rada Stanu w Raporcie rzeczonym mówiąc o wydziale Sprawiedliwości wykazała, iż w Roku 1816. Spraw Policyynych prostych i Policyyno-poprawczych było — — 16,501 a w Roku 1817^m było tychże Spraw — — — 26,335.

Ziawiło się więc w Roku 1817, 9,834. przestępstw więcéy, niż w Roku 1816. — Tęy raptownéy przewyżki w demoralizacyi nie można kłaść zupełnie na karb przewrótności indywiduów naród nasz składających. Polacy z swoiéy natury nie są skłonnemi do zdziałania tak szybkich tego rodzaju postępów, a ieżeli nam obcy rozmaite wyrzucać mogli wady, to naymniéy między Polakami liczyli zbrodniarzy. To więc okazane powiększenie demoralizacyi prowadzić powinno do śledzenia wad organicznych admistracyi naszyméy. — *Biada narodowi, ieżeli prawodawca karze występki, których sam iest nieuważnym twórcą!*

Prawodawcy! znała zapewne świętość tych zasad Rada Stanu tworząc projekt, który dziś pod rozbiór Wasz przynosi, a znając bliżej światło i doświadczenie tych, którzy w téj Radzie około projektu pracowali, nie można na ieden moment powątpiewać, iż czuli wielkość obowiązku swojego. Lecz i naywięcéy udoskonalone i naytrafniyésze w prawodawczym zawodzie umysły nie mogą walczyć przeciw naturze rzeczy.— Czas, w którym został projekt ten utworzony był tak krótki, iżby nad ludzkich trzeba było sił, aby wprzeciągu trzech miesięcy utworzyć projekt kodexu karnego. — Nieuwłaczam przeto światłu twórcom iego, ale znając to, co działanie prawodawstwa kryminalnego otaaczać powinno, ale wiedząc z iaką powolnością w innych w téj mierze postępowano narodach, znaywiększém uczuciem obawy biórę ten kodex do ręki. — Niechay tu nikt nie powiada, iż mniéy się trwożyć możemy względem niego dla téj przyczyny, iż w nim niemasz nic nowego, i że iest w naywiększék części z francuzkiego, pruskiego, a naywięcéy austryackiego kodexu utworzonym. Prawodawcy! i toć to iest właśnie naywiększa przyczyna, która mnie względem stanowienia o nim przestrasza. Jeżeli tworzenie praw z zasad ogólnych iest iuż trudną sztuką, wymagającą naywiększék ostróżności, tedy powiązanie praw wyciągniętych z różnorodnych, w naturze swoiék odmiennych kodexów, iest sztuką daleko trudniészą; bo w

6
tym drugim przypadku, iedność systematu, która iest du-
szą każdego prawodawstwa, łatwo nadwerężoną bydz mo-
że.— Lecz pytam się Was prawodawcy, ieżeli iuż nie z
ogólnych zasad projekt niniejszy rozwinięto, tylko ze sta-
nowczych kodexów został utworzony, pytam się, dla cze-
go tylko trzy Kodexa wzięto za materiały, do tak wa-
żnego dzieła, czemu nie cztery, pięć, czemu nie wszy-
stkimi kodexami europejskimi praca ta otoczona była?
Czyliż kodexa trzy, o których tu iest wzmianka, noszą iuż
piętno téy ostatecznéy doskonałości, za którą rozum ludz-
ki daléy sięgnąć nie może? — Naywiększa część propo-
nowanego Kodexu ziakiegoż to prawodawstwa iest wyjęta?—
Oto niestety z prawodawstwa Austryackiego!—Lecz tu wiel-
kie zachodzi pytanie, czyli zasady, które iaśnieią w całym
Kodexie Austryackim, a które są powiązane z innemi, mo-
ralno prawodawczemi instytucyami tego kraiu, są téy na-
tury, że ie za wzór brać należy? Kto z głębką ten projekt
czytał rozważą, ten to pytanie iuż ma rozwiązane.— Lecz
przypuśćmy, iż mimo krótkość czasu, przy tworze-
niu podanego projektu, wszystko to zrobiła Rada Stanu
co tylko tak ważne wymagało dzieło, przypuśćmy, iż zgłę-
biła wszystkie prawodawcze względy i okoliczności, pytam
się was Prawodawcy, czyliż w przeciagu dni kilku możecie
sumiennie stanowić o tym, co dla nas iest naydroższém o
życiu, wolności, i honorze Polaka? —

Jeżeli między Wami znajdzie się taki, który cudu tego dokazać czuje się by dź w stanie, niech wystąpi, a my wszyscy przed tym prawodawczym olbrzymem głowy nasze zdziwienia nachylimy. — Niezapominamy, że ten co naostatku w prawodawczym zawodzie przychodzi, bierze na siebie obowiązek zrobienia lepiéy od tych, którzy przed nim w téy mierze pracowali. — Postępujemy w zawodzie naszym zwolna, bierzmy za przykład inne w téy mierze narody, które lata całe pracy téy poświęcały. — Bawaryja lat kilkanaście nad utworzeniem kryminalnego kodeksu strawiła. — Taką drogą iść nam należy, inaczéy prawodawstwo na *praworobstwo* przerobiemy.

Lecz pozwól JW. Radco Stanu wprowadzający kodeks, bym Ci ieden wielki zrobił zarzut, który nicém usprawiedliwić się nie da. — W mowie Twoiéy przy wprowadzeniu projektu, przepomniałeś o nayważniéyszym Twoim obowiązku, gdyż niewystawiłeś nam z iednych pobudek dla których ten, a nie inny układ, te a nie inne prawa, obowiązywać nas mają. — Rzuciłeś w prawdzie kilka myśli ogólnych w téy mierze, lecz te nie stanowią żadnych prawodawczych pobudek. Pozwól zwrócić Twoię uwagę JW. Radco Stanu, na sposób w jakim w téy mierze inne Rządy projektu do ciał prawodawczych przynoszą. — Tam dyskusye nie od robienia pojedynczych zarzutów, które do żadnego nie prowadzą wypadku, zaczynają się,

ale od wykładu systematycznego pobudek, wszystkich niemal artykułów. — Jeżeli krótkość czasu dasz za przyczynę, dla której się to stać nie mogło, tedy Rada Stanu znając ważność przedmiotu, który nas zajmuje, zanieść była winna prozbę do Tronu, aby Najjaśniejszy Pan na mocy artykułu 87 Ustawy Konstytucyjnej w nieograniczonej Swojej dobroci czas dostateczny do tak ważnych Obrad Seymowych łaskawie przedłużyć raczył.

Zwracam tu także uwagę Waszą Reprezentanci Narodu, iż jeżeli Xiega Praw karnych jest dla narodu ważną, tedy księga postępowania kryminalnego na równie wielki ze strony prawodawcy wzgląd zasługuje. — Postępowanie kryminalne, jest warownią najdroższych Praw towarzyskiego człowieka. — Napróżnoby też najlepszy kodex kryminalny oparty na zasadach sprawiedliwości i publicznego użytku, będzie wymierzał kary z duchem czasu i potrzebą kraiu zgodne, nieosiągnie on pożądanego celu, jeżeli postępowanie kryminalne bez zasad, bez przepisu, tchnąć duchem arbitralności, pierwéy nad obwinionym pastwić się będzie, nim mu przestępstwo dowiedzioném zostanie. Moim zdaniem, w trafném postępowaniu kryminalném naydzielniéy się objawić mogą zbawienne Konstytucyi naszej liberalnéy zasady. Dzieło to, iak sama Rada Stanu uznać zapewne nie omieszka, niemoże byđz drogą administracyjną równie iak inne kodexa działane, lecz przez Ciało Prawodawcze prze-

ehodzić powinno. — Kodex postępowania kryminalnego w nayściślejszym z kodexem karnym zostaje związku. — Poiedyńczo więc w tych połączonych dziełach, bez wystawienia się na naywiększe niebezpieczeństwa, stanowić nie możemy.

Wreszcie gdyby podany Proiekt Kodxu był przyjęty, powstanie znowu u nas nowe prawodawcze zjawisko, gdyż będziemy mieli ieden kodex karny, a dwie różnorodne prócedury Kryminalne, to iest: *Austryacką* i *Pruską*.

Zamiast więc przyjęcia teraz proponowanego kodexu, na mocy statutu organicznego, zanieśmy proźbę do podnóżka Tronu Naylepszego z Królów, aby w Mądrości Swoięy raczył z dwóch Izb Prawodawczych wyznaczyć Kommissyą, któraby wspólnie z Kommissyą Rady Stanu nad Kodexem postępowania Kryminalnego, i nad Proiektem do Kodexu Karnego pracowały. — My zaś troskliwi o honor Narodu Reprezentańci, przez ten przeciąg czasu, biorąc na rozwagę proiekt w ręku naszym będący, otoczywszy się źródłami pracy téy właściwemi, zbawiennemu zamiarowi chwile nasze poświęcimy. — A tak na przyszły Séym z doyrzałem zgłębieniem do tak wielkiego dzieła przystąpimy. — Lepięy iest przez dwa lata ieszcze znosić, aczkolwiek bolesną niedogodność z rozmaitości praw kryminalnych, dziś nas obowiązujących, wynikającą, niż utworzeniem dzieła kilkochwi-

lowego dadź nowy Europie przykład niepoiętę w prawodawstwie skwapliwości.— Niemogę się zgodzić z zdaniem tych, którzy mniemaia, iż przyiąwszy ten kodex, puścić go można na doświadczenie, które względem dobroci iego stanowić będzie. — Prawodawcy! w świecie materyalnym, wolno iest Chemikowi wolno Fizykowi robić doświadczenia, robić próby, bo operuje na martwéj natury ciach; na ciele narodu, na zbiorze istot czucie maiących, doświadczenia i próby czynione bydź nie powinny. — Z tych więc wszystkich tutaj wyłuszczonych powodów, oświadczam się, iż iestem za zupełném odrzuceniem proiektu,



142681